

Zakończenie Zjazdu CSU

AWANTURNICZE WYSTĄPIENIA Kiesingera i Straussa

MONACHIUM PAP. W sobotę po południu zakończył w Monachium swoje dwutygodniowe obrady kolejny zjazd CSU — informuje korespondent PAP, red. Cz. Jackowski. Impreza ta, jak chyba żadna inna dotąd, upływa pod znakiem hałaśliwych formułowanych i aroganckich ataków przeciwko układowi o nierozprzeszczlenianiu broni atomowej oraz przeciwko uznaniu wyników II wojny światowej i zmian, jakie pociągnęły one za sobą w Europie.

Konferencja prasowa A. Kosygina

SZTOKHOLM PAP. Korespondent PAP red. Witold Nowicki telefonicznie:

Premier radziecki stwierdził w sobotę na konferencji prasowej w Sztokholmie, że perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej radziecko-szwedzkiej są bardzo pomyślne.

Duże wrażenie wywarło oświadczenie premiera A. Kosygina, że rząd radziecki wierzy w możliwość porozumienia między USA a DRW w toku rokowań w Paryżu. Kosygin podkreślił, że ZSRR jest przeciwny wszelkiej agresji. Jeżeli będzie ona nadal trwała w Wietnamie, rząd radziecki jest gotów uczynić wszystko by pomóc Wietnamowi ją odeprzeć.

Pilkarze Górnik w drodze za ocean

WARSZAWA PAP. Na pokładzie samolotu skandynawskich linii lotniczych, odesiadł z Warszawy via Kopenhaga do Nowego Jorku piłkarze Górnik Zabrze. Ekipa zdobywców Pucharu Polski przebywać będzie za oceanem przez miesiąc. Z Nowego Jorku zabrznące pojadą do stolicy Kolumbi — Bogoty, następnie do Guayaquil w Ekwadorze, Panamy, San Jose w Kostaryce, San Salvador, Gwatemali, Meksyku, powrócą do Nowego Jorku i również przez Kopenhagę przylecą do kraju w dniu 13 sierpnia. W skład drużyny wchodzi 17 piłkarzy: Kostka, Gomola, Kuchta, Osizko, Latocha, Olek, Deja, Fiorencki, Olszówka, Gorgon, Szoltyś, Lubanski, Musialek, Lentner oraz Domarski ze Stali Rzeszów i Jarosik z Zagłębia Sosnowice.

Oczekuje nas seria bardzo ciężkich spotkań — powiedział trener Kalocsay. Przeciwnikami meczów podopiecznych będą drużyny składające się z b. utalentowanych graczy różnych narodowości, m.in. piłkarze krajów gdzie futbol ma świetną markę. Nie wolno nie doceniać klasy gry drużyn meksykańskich, kolumbijskich i innych zespołów z którymi wypadnie nam się spotkać. Byłem już w Ameryce Półd. z węgierskim Újpestem i wiem, że oczekuje nas trudna wyprawa. Chłopcy już odpoczęli po serii wyczerpujących meczów. Na treningach zdrażali wzrastający zapal do gry. Trenowaliśmy przed odejściem codziennie.

Omówienie wystąpień Wł. Gomułki na XII Plenum KC KPZR — patrz str. 2—3

Ataki te osiągnęły swój szczyt na wielkim wieceu publicznym, zorganizowanym w piątek wieczorem w hali „Bawaria” z udziałem czołowych polityków zachodnioniemieckich: przewodniczącego CSU, Straussa oraz kanclerza bawarskiego i przewodniczącego CDU — Kiesingera. Wystąpienia Straussa i Kiesingera wyraźnie nakreśliły linię polityczną, jaką na najbliższy okres obrał w tych sprawach rząd bawarski.

Strauss i Kiesinger wspólnie uderzyli w jeden zamiar: to: NRF jest jedną wielką potęgą przemysłową w Europie i jako taka ma prawo żądać, aby traktowano ją w sprawach politycznych z należytym szacunkiem, podkreślił to szczególnie mocno Strauss, oświadczając przy burzliwym aplauzie uczestników wieceu, że bawarska polityka zagraniczna jest

determinowana przez potęgę gospodarczą NRF. Wskazując na konieczność wyzwolenia się od iluzji w dziedzinie polityki zagranicznej Strauss stwierdził: „znajdujemy się w stałym walce o wysunięty przyczółek berliński, w walce o bezpieczeństwo Niemiec w świecie, w ustawicznych zmaganiach o naszą jedność...”

Zabiegi W. Brytanii o wzrost eksportu

LONDYN PAP. Rząd brytyjski współpracując z towarzyszami przemysłowymi i handlowymi zamierza w ciągu najbliższych 6 miesięcy rozwinąć szeroką kampanię propagowania towarów brytyjskich za granicą.

Ma to przyczynić się do zwiększenia eksportu a tym samym poprawy trudnej sytuacji finansowej.

NIEBANALNY komplet turystyczny — bermudy i koszula biała w roślinne, białoczarne motywy.

(CAF—Politikens)



Zaprzestać bombardowań Wietnamu Półn.

Oświadczenie U Thanta

NOWY JORK PAP. Sekretarz generalny ONZ U Thant spotkał się w sobotę z dziennikarzami po powrocie z dwutygodniowej podróży do Europy, podczas której konferował z uczestnikami rozmów paryskich zarówno z USA jak i DRW.

U Thant oświadczył, że nadal jest przekonany, iż całkowite zaprzestanie przez Amerykanów bombardowań DRW stanowiłoby konkretny krok w

kierunku przywrócenia pokoju w Wietnamie. Zdaniem U Thanta, rozmowy w Paryżu będą trwały dość długo. Sekretarz generalny ONZ ma również wątpliwości, czy apele o zaprzestanie ognia w Wietnamie spotkają się z oddźwiękiem.

W kwestii sytuacji na Bliskim Wschodzie U Thant oznajmił, że około 21 bm. do Nowego Jorku przybędzie jego specjalny wysłannik ambasador Jarring, który przygotowuje sprawozdanie o dotychczasowych wynikach swej misji. Pod koniec bieżącego miesiąca z kolei U Thant przedstawi na forum Rady Bezpieczeństwa własne sprawozdanie, zawierające m. in. oceny Jarringa.

U Thant, który spotkał się z Jarringiem w Genewie odmówił komentarzy na temat rezultatów misji swego wysłannika.

Przybycie delegacji Zw. Radzieckiego do Warszawy

WARSZAWA PAP. 13 bm. przybyła do Warszawy w celu wzięcia udziału w spotkaniu przywódców krajów socjalistycznych delegacja Związku Radzieckiego. W skład delegacji wchodzi: sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew (przewodniczący delegacji), członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Nikołaj Podgorniy, członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin, członek Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarz KC Ukrainy — Piotr Szestel i sekretarz KC KPZR — Konstantin Katuszew.

Święto narodowe Francji i Iraku

WARSZAWA PAP. Z okazji Święta Narodowego Republiki Francuskiej, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Charlesa de GAULLE'a.

WARSZAWA PAP. Z okazji Święta Narodowego Republiki Iraku, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian SPYCHALSKI wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki gen. por. Abdula Rahmana Mohammeda ARIFA.

Farba argumentem w dyskusji?

RZYM PAP. W czasie mało wspaniałym na jednej z ulic rzymskich, niefortunny kierowca, mimo zakazu wjazdu przejechał przez świeżo pomalowaną pasy co spowodowało burzę w incydent.

Zdenerwowani „malarze pałacy” pozwolili sobie zużyć całą zapas farby na pomalowanie niebezpiecznego kierowcy w związku z czym nie mógł kontynuować swojej pracy.

Farba nie jest jednakże przekonującym argumentem w dyskusji.

Bunt więźniów w Neapolu

RZYM PAP. W piątek w więzieniu Poggioreale w Neapolu doszło do buntu ponad 1800 więźniów, którzy protestowali przeciwko braku wody i potwornym upałom w celach.

Początkowo więźniowie usiłowali zorganizować protest w celach, później jednak, jedna z grup — więźniów odbywająca spacer, obezwładniła strażników i uwolniła pozostałych współtowarzyszy.

W ciągu kilku minut ponad 1800 więźniów znalazło się poza celami.

Doszło do walk między więźniami. Wokół więzienia zebrały się tłumy rodzin i mieszkańców Neapolu.

Władze więzienne dla opanowania sytuacji wezwały na pomoc wojsko.

Podczas zamieszek dziesiątki więźniów i policjantów zostało rannych.

Pochlebna ocena próżniomierza prof. Groszkowskiego

Kariera polskiego wynalazku

WARSZAWA PAP. W 14 krajach świata, utrzymywana jest ochrona patentowa polskiego wynalazku — próżniomierza jonizacyjnego do najniższych ciśnień, który skonstruował wybitny radioelektronik — prof. dr Janusz Groszkowski.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s Odra z Anglii z glin-
ką porcelanową,
m/s Boginka, z Londynu
pod balastem,
s/s Jedność Robotnicza z
Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s Kujawy do NRF via
Swinoujście z węglem,
m/s Kapitan Stankiewicz
do Finlandii z drobnicą,
s/s Sołdek do Danii z wę-
glem,
s/s Brygada Makowskiego
do Danii z węglem,
s/s Tczew do Danii z wę-
glem,
s/s Gnieźno do Danii z wę-
glem,
s/s Bielsko do Belgii z wę-
glem.

W SZCZECINIE przebywali ostatnio dwaj przedstawiciele hiszpańskiej organizacji „Grexcope” obejmującej trzy firmy z Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich, eksportujące konserwy rybne. Po przeprowadzeniu rozmów w CHZ Rybex i PZM goście wyjechali do Gdyni.

Nowe typy Starów

KIELCE PAP. Taśmowa fabryka samochodów ciężarowych w Starachowicach opuszcza pierwszą serię nowych typów samochodów ciężarowych — „Star 28” i „Star 20”. Wozy te mają szereg nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i wyposażone zostały w silniki o większej mocy, dzięki czemu ładowność wzrosła do 5 ton.

Produkcja seryjna nowych „Starów” ma się rozpocząć w IV kwartale br.

Patent na próżniomierz zaku pila już francuska firma przemysłowa Societe Generale de Vide (SOGE V), która reklamuje go polski aparat jako typ „JG”.

Pochlebna ocenę uzyskało również kilka takich urządzeń, zainstalowanych w europejskim ośrodku badań jądrowych CERN w Genewie. Szerze próżniomierzy wykonanych w katedrze wysokiej próżni Politechniki Warszawskiej — pracuje już w kilku innych czołowych laboratoriach świata i polskich placówkach badawczych.

Ostatnio, możliwościami zakupu licencji na tę najnowocześniejszą w skali światowej

aparaturę, interesują się firmy z Wielkiej Brytanii, a nasz eksporter wynalazków — „Pol service” finalizuje obecnie transakcję z jedną z firm amerykańskich.

Technika próżniowa znajduje coraz większe zastosowanie we współczesnym przemyśle. Np. niektórym nadaje się najlepsze właściwości technologiczne. Poza metalurgią, technikę próżniową stosuje się szerzej w przemyśle spożywczym, farmaceutycznym, hutniczym szkła, zakładach lamp radiowych i telewizyjnych itp.

Jak już informowaliśmy 11 bm. odbyło się w Niechorzu uroczyste otwarcie międzynarodowego obrotu młodzieżowego „Malta-68”. Na zdjęciu z-ca naczelnika ZHP wśród przebywających na obzie pionierów z NRD.

Fot. ST. CIEŚLAK

Walcownia — slabing na „5 z plusem”

Rusza „budowa roku”

NOWA HUTA PAP. Zgodnie z decyzją rządowej komisji do biura, która 13 bm. obradowała w Hucie im. Lenina, „budowa roku” — walcownia slabing rozpocznie prace 17 bm. Całość prac budowlano-montażowych — stwierdzono na posiedzeniu komisji — została wykonana na „piątkę z plusem”. U uruchomienie tej walcowni pozwoli na zlikwidowanie deficytu mocy przetwórczych w polskim hutnictwie. Z powodu tego deficytu blisko pół miliona ton stali musieliśmy przewalcować w hutach zagranicznych. Jak już informowaliśmy nowy obiekt ma kubaturę równą kubaturze blisko 35-tysięcznego osiedla mieszkaniowego.



Dodatkowe rejsy samolotów na liniach krajowych

WARSZAWA PAP. W związku ze wzmożonym ruchem pasażerskim na liniach krajowych dyrekcja PLL LOT postanowiła wprowadzić dodatkowe rejsy w dniach: 15, 16, 30 i 31 lipca oraz 1, 15, 16, 30 i 31 sierpnia br. między Warszawą a Gdańskiem, Szczecinem i Koszalinem.

Posiedzenie Rady Wydawniczej przy Szczecińskim Wydawnictwie Prasowym

PROBLEMOM wydawniczym i ekonomicznym naszego ośrodka prasowego poświęcone było posiedzenie Rady Wydawniczej przy Szczecińskim Wydawnictwie Prasowym RSW „Prasa”, które odbyło się 12 bm. Wzięli w nim udział — wiceprezes ZG RSW „Prasa” Bronisław Stępień, oraz członek ZG, dyr. Działu Ekonomicznego tego zarządu M. Wasilewski. Zabierając głos w dyskusji wiceprezes ZG RSW „Prasa” wysoko ocenił działalność tutejszego wydawnictwa oraz redakcji szczecińskich gazet, podkreślając wiele cennych inicjatyw, które wpłynęły na szybki rozwój pism i podniesienie się ich nakładów.

Odloty samolotami typu IL-12 (32 miejsca) z Warszawy do Gdańska o godz. 11.00, do Szczecina o godz. 13.00, do Koszalina o godz. 14.50. Odloty z Gdańska do Warszawy o godz. 12.50, ze Szczecina o godz. 15.25 i z Koszalina o godz. 17.00.

Ponadto postanowiono wprowadzić w dniach 14, 21, 28 lipca oraz 4, 11, 18 i 25 sierpnia, a także 1 września br. dodatkowe loty niedzielne samolotami typu AN-24 (44 miejsca) na trasie z Warszawy do Gdańska i z Krakowa do Gdańska.

Odlot z Warszawy do Gdańska o godz. 11.00 (odlot z Gdańska o godz. 9.20). Odlot z Krakowa do Gdańska o godz. 10.00 (z Gdańska do Krakowa o godz. 12.35).

Przeszłość Cedyni

CEDYNIA PAP. W Cedyni dokonano ostatnio odkryć archeologicznych, które rzucają ciekawe światło na przeszłość tego słowiańskiego grodu. Na terenie dawnego zespołu klasztoru odkryto dobrze zachowane fragmenty architektury późnoromańskiej z drugiej połowy XIII wieku. Wśród odkrytych murów — znaleziono jeszcze starsze fragmenty, które pochodzą prawdopodobnie z istniejącej tu, założonej przez pierwszych władców polskich — kasztelanów. Po usunięciu wielu warstw osadniczych — natrafiono również na najstarsze ślady osadnictwa sprzed ok. 4,5 tys. lat. Wszystko więc wskazuje na to, że Cedynia była na Pomorzu Zachodnim jednym z najstarszych miejsc osadnictwa ciągłego o słowiańskim charakterze.

Znalezione przedmioty wystawione zostaną w otwartym w Cedyni stałym muzeum archeologicznym.

Dyskusja nad tezą — decydującym

(Omówienie wystąpienia I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki)

OPUBLIKOWANIE TEZ — stwierdził W. Gomułka na wstępie — otworzy w partii i w społeczeństwie dyskusję przedziałową. Będzie to oznaczać wkroczenie w decydujący etap przygotowań do Zjazdu, który uchwali program działania partii i wytyczy jej linię generalną na nowy okres.

Mówca podkreślił, że tezy zjazdowe przyjęte przez XII Plenum KC PZPR staną się dla wszystkich organizacji partyjnych obowiązujące tylko jako materiał dyskusyjny. Każda organizacja i instancja partyjna, a także każdy członek partii może zgłaszać poprawki i uzupełnienia do tez. Wykorzystanie przez organizacje partyjne demokratycznego prawa do wykonywania linii politycznej partii w drodze dyskusji przed zjazdowej jest rzeczą bardzo ważną. Członkowie partii mogą zajmować różne stanowiska w określonych sprawach. To jest ich prawo, w tym wyraża się istota demokracji wewnątrzpartyjnej. Z chwilą, gdy Zjazd Partii rozstrzygnie dyskusyjną sprawę — zaznaczył W. Gomułka — jego uchwały stają się obowiązujące dla całej partii, dla wszystkich jej organizacji i członków. W tym wyraża się istota centralizmu de-

mokratycznego, który stanowi naczelny warunek jednolitego działania partii.

Mówca wskazał, że nie należy się obawiać, że w dyskusji mogą być wysunięte wnioski niesłuszne, nieracjonalne, że mogą podnieść się głosy nieuzasadnionej krytyki takich czy innych aspektów polityki partii. Wszystko można bowiem wyjaśnić i wytłumaczyć — powiedział W. Gomułka. Jeśli człowiek działa w dobrej wierze, kieruje się partyjnymi pobudkami, można go przekonać, że nie ma racji, że jego krytyka jest niesłuszna. Taka krytyka ma nawet tę dodatnią stronę, że staje się odskocznią dla prawidłowego naświetlenia spraw. Za niezdrowy i szkodliwy dla partii uważać należy taki stan rzeczy, w którym głosy słusznej lub niesłusznej krytyki padają nie na zebraniach partyjnych, lecz podnoszą się za ich kulisami w prywatnych rozmowach. Problematyka objęta tezą dotyczy całego narodu — podkreślił następnie mówca — wynika to z kierowniczej roli, jaką spełnia PZPR w życiu narodu, w budowie socjalizmu w naszym kraju. Tezy zjazdowe jako dokument partyjny noszą więc charakter ogólnonarodowy. W

dyskusji przedzjazdowej, z wyłączeniem spraw wewnątrzpartyjnych mogą zatem wziąć udział również przedstawiciele innych partii i organizacji społecznych wchodzących w skład P.N. oraz każdy, kto w sposób twórczy, choć może zarazem krytycznie, pragnie się wypowiedzieć w określonej sprawie.

MOWCA stwierdził, że centralne miejsce w dyskusji nad tezą zajęły sprawy ideologiczne. Słusznie były one omawiane przede wszystkim krytycznie.

Wydało mi się jednak — powiedział W. Gomułka — że nie daliśmy wystarczającej odpowiedzi na bardzo istotne pytanie: mianowicie dlaczego front ideologiczny jest u nas słaby? Nie jest to zjawisko nowe; zawsze mieliśmy określone słabości w działalności ideologicznej. Odpowiedzi na pytanie, gdzie tkwią ich źródła należy szukać w dość dalekiej przeszłości, wypływają one bowiem w dużym stopniu z tradycji naszego narodu i z pewnej specyfiki historii narodu polskiego.

Obecnie w dyskusji przedzjazdowej wszyscy, którzy chcą się na ten temat wypowiedzieć, będą mieli do dyskusji nasz naród i z pewną specyfiką historii narodu polskiego.

MOWCA wskazał dalej, że w ciągu całego minionego 50-lecia postawa sił reakcyjnych, klas posiadających we wszystkich krajach była wroga w stosunku do rewolucyjnego ru-

chu robotniczego, do partii komunistycznej, do socjalizmu, ale w naszym kraju postawę naszej, polskiej reakcji cechuje wyjątkowe natężenie tej wrogości w stosunku do socjalizmu, a w szczególności do Związku Radzieckiego.

JUŻ w 1918 r. tzn. u zarania polskiego państwa burżuazyjnego, kierujące nim reakcyjne siły wprowadziły Polskę na drogę prowadzącą do zguby. W okresie okupacji znów stanowisko polskiej reakcji i emigracji londyńskiej wobec Zw. Radzieckiego, wobec ruchu postępowego, wobec komunistów było wyjątkowo wrogie, jak w żadnym chyba innym kraju. Po wyzwoleniu wiele czasu upłynęło, zanim zdołaliśmy część ludzi po stojących dawniej pod wpływem reakcji związać z budownictwem nowej Polski, a część — zneutralizować. Część zwolenników obrotu londyńskiego pozostała po dzień dzisiejszy na starych pozycjach.

W 1918 r. siły reakcyjne, burżuazyjne chciały restaurować status quo ante, powrócić w istocie rzeczy do „rzeczypospolitej trojga narodów”, kontynuować i sekwestrować KC. Bo czym właściwie wytłumaczyć wyprawę Piłsudskiego na Kirow czy marsz Żeligowskiego na Winiog? Ugrupowania, które doszły do głosu w niepodległej Polsce, chciały restaurować Polskę szlachecką. A to przecież było niemożliwe. Klasy posiadające i hierarchia polskiej wojennej jak gdyby nie dostrzegali zmian, jakie wniosła w światowy układ sił klasowych i w świadomości wszystkich narodów Rewolucja Październikowa w Rosji. Wielając wówczas w granice Państwa Polskiego poważne obszary

Ukrainy i Białorusi, polskie klasy posiadające miały nadzieję, że jakoś w roli kolonialnego władcy musiały stosować ucisk narodowy. Ten stan rzeczy był jedną z głównych słabości międzywojennej Polski.

Wszystko to znajdowało akceptację wśród średnich warstw, w szczególności wśród ówczesnej inteligencji. W tym duchu wychowywano naród. Taka tradycja ciążyła nad życiem społeczno-politycznym naszego kraju w całym międzywojennym 20-leciu. Tradycję tę zwałczal rewolucyjny ruch robotniczy i ta stosunkowo nieduża część inteligencji, która znajdowała się w jego szereгах, bądź też stała na pozycjach zdecydowanie postępowych.

MOWCA podkreślił następnie, że w okresie okupacji i po wyzwoleniu reakcja znowu żądała restauracji status quo ante, a więc tego, co było do 1939 r. Tępo się domagał rząd londyński.

Wszystkie te tradycje ciążyły na świadomości niemalże całej inteligencji i po części ciążyły na nas po dziś dzień. W tym tkwi właśnie specyfika na szczeblu rozwoju historycznego — oświadczył W. Gomułka. Podkreślił on jednocześnie że 24-letni okres władzy ludowej potrafił już wady naprawić, przyjaźnie układać postawę przynajmniej części władzy narodu polskiego wobec narodów radzieckich. Przyczyniła się do

VOX

na-
 ko-
 ym
 R-
 OL-
 po-
 mi-
 jest
 ty-
 wa-
 2
 wi
 się
 zy-
 mu
 cie
 ar-
 ca-
 em
 at-
 za
 byt
 nie
 lub
 ce-
 ery
 —
 cz-
 a
 ia-
 z
 pią
 an
 M
 an-
 nal.
 LI-
 a
 gne
 Œ-
 ri
 je
 sz
 tu
 lo-
 Di-
 ki:
 NU
 (a),
 YA
 klu
 Y"
 1
 dy
 R-
 na
 za-
 cie-
 ze-
 pio
 cie)

Po pierwszym dniu w Leningradzie

ZSRR prowadzi w tródmecz lekkoatletycznym

NA STADIONIE imienia Lenina w Leningradzie rozpoczęły się międzypaństwowe mecze lekkoatletyczne kobiet i mężczyzn. Konkurencja — ZSRR — NRD. A oto wyniki poszczególnych konkurencji:

Działacze pływaczy u H. Hubera

Jak już kilkakrotnie podawaliśmy, w dniach 9-11 sierpnia odbyła się w Szczecinie pływackie mistrzostwa Polski. Działacze, trenerzy i zawodnicy do mistrzostw tych przynajmniej bardzo duże znaczenie. Odbyła się ona bowiem w głównym okresie przygotowań do Igrzysk Olimpijskich. Wyniki uzyskane więc na pływackim Pociąg mogą mieć decydujący wpływ na wydawanie paszportów do Meksyku.

Lista zgłoszeń do mistrzostw zostanie zamknięta dopiero 25 lipca, jednak już dziś wiadomo, że na starcie szacunkowych zawodów zobaczymy aktualnie najlepszych pływaków Polski.

Pracami przygotowawczymi do tej imprezy kieruje komitet, któremu przewodnił prezes OZP, Bernard Matecki, a w jego skład wchodził następujący działacz: Marian Brzeziński, Tadeusz Amon — komisarz kwater i łączności, Helena Jaworska — biuro komitetu, Zenon Wiśniewski — komisarz techniczno-sportowy, Stanisław Rakowski — komisarz propagandy i prasy, Zdzisław Surowiecki — komisarz finansowy.

Protokół nad mistrzostwami przyjął sekretarz KW PZPR, Henryk Huber, który w piątek spotkał się z kierownictwem komitetu organizacyjnego. (r)

Spartakiada kolonijna

DZIS w niedzielę, o godz. 9, na stadionie międzypaństwowym przy ul. Kordeckiej odbyła się wielka spartakiada kolonijna w lekkoatletyce i piłce ręcznej w konkurencjach dziewcząt i chłopców. (a)

POKRÓTCE

PIŁKARSKI INTERCUP

W TRZECIEJ kolejce rozgrywek piłkarskiego Interupu warszawska Legia pokonała drużynę z wojewódzkiej drużyny Bełżanów — 4:0 (3:0).

PIŁKARZE chorowskiego Ruchu, pokonali Start Łódź 3:1 (1:0). Bramki dla Ruchu strzelił: Faber, Kulik i Trefon po 1, a dla Startu Mielczarek.

SUKCES W WATROPOLISTÓW WOJSKA POLSKIEGO

NA PŁYWALNI Legii odbył się 13 bm. interesujący pojedynek piłki wodnej Wojska Polskiego z drużyną CSKA (Sofia). Zwyciężyli po zajęciu walce gospodarze 1:7 (2:3 0:1 3:2 3:1).

OTREMBSKI MISTRZEM KOLARSKIM CRZZ

NA TRASIE Łódź — Kutno — Łowicz — Łódź rozegrany został indywidualny wyścig kolarski o mistrzostwo CRZZ. Dystans wynosił 140 km.

O losach zwycięgu zdecydował finisz rozegrany na torze w Helenowie. Najlepszy okazał się Otrebski (Łódź), który ostatecznie odniósł zwycięstwo zwycięstwem w czasie — 3:02,17.

Wynik: 2 Kacmarek (Poznań) 3:02,30, 3) Stadnik (Sopot) 3:02,25, 4) Kudra (Łódź) 3:04,00, 5) Wiśki (Wrocław) — ten sam czas, 6) Jasiński (Kielce) — ten sam czas.

W sobotę uczestnicy międzynarodowego kolarskiego wyścigu o memoriał płk. Skopenki rozegrali pojedynek w jeździe indywidualnej na czas ze Skalmierza do Pińczowa (35 km), zwyciężył Gawliczek (LZS Katowice) 49,40, dalsze miejsca zajęli: 2) Zieliński (Szczecin) 49,53, 3) Jyffert (CSKA — Moskwa) 49,56.

Mimo iż Kallieneks przegrał z czołowym jaską na czas to jednak utrzymał przewodnictwo w wyścigu. Wyprowadził on o 21 sek. Wozniaka.

100 m pływ.: 1. Wiktor Balichin (ZSRR) 13,7, 2. Aleksandr Sinicyn (ZSRR) 14,1, 3. Lech Wodzyński (Polska) 14,3, 4. Richard Stolz (NRD) 14,3, 5. Frank Siebeck (NRD) 14,4, 6. Adam Kolodziejczyk (Polska) 14,5.

100 m kobiet: 1. Irena Szewińska (Polska) 11,2, 2. Ludmila Samotiesowa (ZSRR) 11,6, 3. Galina Bucharina (ZSRR) 11,7, 4. Mirosława Sarna (Polska) 11,8, 5. Gabriele Zingler (NRD) 11,9, 6. Angela Vogel (NRD) 11,9.

150 m mężczyzn: 1. Władysław Sapija (ZSRR) 19,3, 2. Hartmund Scheller (NRD) 19,4, 3. Heinz Erbströsser (NRD) 19,5, 4. Ewgenij Sinajew (ZSRR) 19,5, 5. Wiesław Maniak (Polska) 19,6, 6. Tadeusz Jaworski (Polska) 19,7.

Oszczep kobiet: 1. Daniela Jaworska (Polska) 57,00, 2. Walentyna Ewert (ZSRR) 53,74, 3. Ludmila Cymasz (ZSRR) 53,04, 4. Helga Schulze (NRD) 53,44, 5. Lucyna Krawciewicz (Polska) 48,85, 6. Helga Werner (NRD) 48,42.

400 m kobiet: 1. Ingrida Berbele (ZSRR) 54,4, 2. Natalia Burda (ZSRR) 55,0, 3. Czesława Nowakowa (Polska) 56,0, 4. Rita Kuehne (NRD) 56,5, 5. Zdzisława Robaszewska (Polska) 57,3, 6. Barbara Wielek (NRD) 57,5.

1500 m: 1. Henryk Szordykowski (Polska) 3:43,3, 2. Anatoli Wierjan (ZSRR) 3:44,1, 3. Michai Ziebowich (ZSRR) 3:44,8, 4. Jerzy Molis (Polska) 3:49,4, 5. Peter Geller (NRD) 3:50,5, 6. Manfred Matuschewski (NRD) 3:50,8.

400 m mężczyzn: 1. Jan Balachowski (Polska) 46,4, 2. Boris Sawczuk (ZSRR) 46,8, 3. Michai Zarba (NRD) 46,8, 4. Andrzej Bański (Polska) 47,0, 5. Wolfgang Mueller (NRD) 47,1, 6. Aleksandr Bratczuk (ZSRR) 47,2.

800 m: 1. Wiera Korsakowa (ZSRR) 19,7, 2. Teresa Nowak (Polska) 19,7, 3. Karin Balzer (NRD) 19,8, 4. Ludmila Jewilewa (ZSRR) 19,8, 5. Baccobel Weidlich (NRD) 19,9, 6. Teresa Sukniewicz (Polska) 19,9.

3 km: 1. Wiktor Kudziński (ZSRR) 3:18,3, 2. Roland Brehmer (Polska) 3:19,6, 3. Edward Stawiarz (Polska) 3:19,8, 4. Łazarz Narodicki (ZSRR) 3:20,0.

Drużyna NRD nie wystawiła w tej konkurencji zawodników.

Skok w dal kobiet: 1. Irena Szewińska (Polska) 6,40, 2. Elena Ringa (ZSRR) 6,33, 3. Burhilla Wiczorek (NRD) 6,29, 4. Barbel Lochner (NRD) 6,14, 5. Tatiana Talszewa (ZSRR) 6,04, 6. Mirosława Sarna (Polska) 5,75.

Skok w dal mężczyzn: 1. Igor Ter Owanesjan (ZSRR) 7,66, 2. Klaus Beer (NRD) 7,55, 3. Leonid Barowski (ZSRR) 7,78, 4. Andrzej Stalmach (Polska) 7,65, 5. Andrzej Walkowski (Polska) 7,38, 6. Max Klaus (NRD) 7,07.

4 x 100 m kobiet: 1. ZSRR 44,5, 2. NRD 45,0, 3. Polska 45,6.

4 x 100 m mężczyzn: 1. NRD 39,3 (rek. NRD), 2. ZSRR 39,5, 3. Polska 40,2.

Miot: 1. Romuald Klim (ZSRR) 71,32, 2. Anatolij Bondarczuk (ZSRR) 68,42, 3. Reinhardt Theimer (NRD) 68,2, 4. Helmut Baumann (NRD) 65,42, 5. Rajmund Niwinski (Polska) 61,59, 6. Zbigniew Palyszko (Polska) 60,58.

Kula mężczyzn: 1. Dieter Hoffmann (NRD) 19,73, 2. Dieter Prohlus (NRD) 19,10, 3. Nikołaj Karłowicz (ZSRR) 18,77, 4. Władysław Komar (Polska) 18,74, 5. Edward Guczelin (ZSRR) 18,72, 6. Edmund Antczak (Polska) 16,83.

Skok wzwyż mężczyzn: 1. Joachim Kirst (NRD) 2,14, 2. Walery Skworcow (ZSRR) 2,11, 3. Walentin Gawrilow (ZSRR) 2,08, 4. Edward Czernik (Polska), Rudi Koopen (NRD) obaj 2,05, 5. Andrzej Białogrodzki (Polska) 1,95.

PO PIERWSZYM dniu w konkurencjach kobiet ZSRR prowadzi z Polską 25:27 i z NRD 42:28, natomiast nasze reprezentantki prowadzą z NRD 1:1.

Nauka pływania

DZIS I JUTRO kierownictwo pływackie MKS Pogoni przyjmują zapływy dzieci w wieku 1-14 lat na naukę pływania. Zajęcia prowadzone będą na basenie Pogoni przy ul. Twardowskiego.

Imprezy sportowe

Godz. 9 — Jezioro Dąbskie — okręgowe mistrzostwa seniorów w żeglarskiej.

KADRA MŁODZIEŻOWA szczecińskiego pływackiego przebywająca w grupowaniu w Szczecinie wyjeżdża dziś do Binowa. Jak nas poinformował kierownik obozu, Stanisław Penkowski, młodzi pływacy ukończą przedmiotowo w zawodach pokazowych. Impreza rozpocznie się o godz. 11.

dzą z NRD 36:26. W meczu mężczyzn ZSRR prowadzi z Polską 67:39 i z NRD 53:42. NRD prowadzi z Polską 54:50.

TAK WIĘC po pierwszym dniu w konkurencjach mężczyzn nasi reprezentanci uступują zarówno Związkowi Radzieckiemu, jak i NRD.

Znacznie lepiej startowały nasze panie. Wygrały one trzy z sześciu sobotnich konkurencji. Irena Szewińska była bez konkurencyjna na 100 m.

Wojtakajtis pokonał Langerę

W SOBOTĘ na 50-metrowej pływali Czarnych we Wrocławiu rozpoczęły się zmagania mistrzostwa Polski, w których bierze udział ok. 200 zawodników i zawodniczek pływ. CRZZ.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

W pierwszym dniu rekord Polski na 200 m st. zmiennym wywalczył Jacek Krawczyk (Pafawag) — 2:21,4. Największą niespodzianką była porażka na 400 m st. dow. niepokonanego w kraju od kilku lat Langerę (GKS Katowice). Zwyciężył w tej konkurencji Wojtakajtis (Neptun Stargard) w bardzo dobrym czasie 4:29,0. Langer był gorzej o 0,4 sek. Inne ciekawe wyniki: 100 m st. dow. dziewczyny — Gomula (Polonia Warszawa) 3:52,3, taki sam czas miał drugi na mecie Polej (Czas Sześciu), który w eliminacjach uzyskał nawet 47,7 sek.

Informacja czy dezinformacja?

REMONT nabrzeża Odry (od Dworca Głównego do Morskiego) już zakończony. W tej chwili jest ono eksploatowane, choć wykonawca nie przekazał jeszcze formalnie nabrzeża

KURIEREM PO MIEŚCIE

W SOBOTNIE POPOŁUDNIE

Wczorajsze popołudnie stało się dla wielu mieszkańców naszego miasta okazją do gruntownego zapoznania się z otwartą w ramach IV Festiwalu Malarstwa Współczesnego wystawą. Sale Zamku Książąt Pomorskich wypełniły się ciekawymi oglądającymi, naszymi gośćmi. Ekspozycja jest wyjątkowo bogata i każdy mógł znaleźć dla siebie coś ciekawego.

NIEMIENIEJSZE

ZAINTERESOWANIE...

„Wielu szczecinian i turystów wzbujało usytuowanie na skarpie zamkowej ruiny stoisko na którym p. Lucjan Płukowski prezentował swój dorobek z zakresu rzeźnictwa artystycznego. Malowane w starym drzewie światki oraz stare plecione miasteczka Szczecina, Księcia Barnima i I Bogusława III, stanowią estetyczne pamiątki z po bytu na Pomorzu Zachodnim. Uczestnicy wycieczki z Zakładów Zakładów Przemysłu Bawełnianego mieli w czym wybierać.

NIE SAMĄ JEDNAK

SZTUKA...

„Turysta żyje i dlatego restauracje i kawiarnie były wczoraj pełne. Wśród barów szybkiej obsługi zasługują na wyróżnienie sklep Centrali Rybnej nr 16 przy al. Wyzwolenia, gdzie zarówno szeroki wybór potraw (od sandacza do dorsza) jak i uprzejma obsługa są dobrą wizytówką dla handlu. Szkoda tylko, że surówka, która stanowi tutaj żelazny dodatek do wszystkich dań rybnych jest z tej samej kwazonej kapusty jaka była w styczniu.

WSRÓD „DELIKATESÓW”

NAJLEPIEJ...

„Zdaje egzamin sklep przy al. Wyzwolenia 17, gdzie nawet najwyczulniejszy klient nie naruszył równowagi w zaopatrzeniu i uprzejmości personelu. (kk)

do użytkowania. Przewiduje się, że prace związane z uprzątnięciem pozostałości po remoncie potrwać do końca sierpnia br.

TYMCZASEM Żegluga Szczecińska przeniosła już przystań statków pasażerskich z okolic stacji CPN, znajdującej się przy Walech Chrobrego, na stare miejsce — Dworzec Morski. Komunikacja turystyczno-pasażerska i portowa (z wyjątkiem dówozu pracowników Zarządu Portu) odbywa się więc z Dworca Morskiego. Przypominamy o tym wszystkim mieszkańcom Szczecina, którzy pragną spędzić dzisiejszą niedzielę na plaży Mieleńskich.

KOŁO wspomnianego CPN-u pozostała jeszcze tablica (patrz zdjęcie), która wystawia zleświadectwo Żegludzie a pośrednio całemu miastu. Co może sobie pomyśleć turysta, który stanął przed taką tablicą — trudno jest domyślić. Jeżeli tablica ta jest już — zdaniem Żegludgi — niepotrzebna w tym miejscu, trzeba ją usunąć. Nam się jednak wydaje, że mogłaby tu stać i przynieść pożytek, gdyby była aktualna, dobrą informacją dla turystów i mieszkańców naszego miasta. (awa)

Foto: St. Cieślak



Ostatnie prace komisji kwalifikacyjnych

Egzaminy wstępne na wyższe uczelnie — zakończone

NA SZCZECIŃSKICH wyższych uczelniach zakończona została rekrutacja kandydatów na I rok studiów. Trwają obecnie ostatnie prace Uczelnianych Komisji Rekrutacyjnych. Najpóźniej we wtorek wywieszone zostaną — ociekające z niecierpliwością przez zdających — oficjalne listy osób przyjętych z nowym rokiem akademickim w poczet studentów.

NAJCWZESNIEJ zakończona została rekrutacja na POLITECHNICZNE SZCZECIŃSKIEJ. Po zwiększeniu liczby miejsc na Wydziale Elektrycznym z 75 do 100, na uczelnię to przyjęto ostatecznie 750 osób, spośród 884 kandydatów, którzy zdali egzamin wstępny. Na kierunku technicznym przyjęto 550 studentów, a na kierunku ekonomicznym — 200 studentów. Najlepsze przygotowanie wykazali kandydaci na Wydział Elektryczny. Wiele osób, które zdaly egzamin na Wydział Elektryczny, nie mogły zostać przyjęte wobec ograniczonej liczby miejsc, przesunięto na Wydział Chemiczny, Wydział Budowy Maszyn i na kierunki in-

żynieryjne Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu.

Według oceny przewodniczącego Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej — prorektora doc. dra A. FABISZEWSKIEGO, podczas tegorocznych egzaminów wstępnych młodzież wykazała lepsze przygotowanie, aniżeli w latach ubiegłych. W sumie rekrutacja na PS przebiegała bardzo sprawnie. Udało się też w pełni zrealizować postulaty mówiący o potrzebie zwiększenia napływu na wyższe uczelnie młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Ogólnie wśród przyjętych kandydatów na PS, młodzież robotnicza i chłopska stanowi 41 proc., wobec 37 proc. w roku ubiegłym. Warto podkreślić, że np. na kierunkach technicznych wszyscy kandydaci z pochodzenia robotniczo-chłopskiego, którzy zdali egzamin wstępny zostali przyjęci na studia.

W WYŻSZEJ SZKOLE ROLNICZEJ i POMORSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ w chwili oddawania numeru do druku pracowały jeszcze Uczelniane Komisje Rekrutacyjne, trwały też obliczanie punktów zdobytych przez poszczególnych kandydatów. Wywieszenie list osób przyjętych nastąpi tu we wtorek.

Na WSR przyjęto ostatecznie 330 kandydatów. I tutaj, jak się dowiadujemy od przewodniczącego Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej — prorektora doc. dra Z. CHUDECKIEGO — nabierować można nieco lepsze przygotowanie zdających, przy czym najlepsze wyniki osiągnięto na egzaminie z biologii. Stosunkowo niewiele było osób, które nie zdaly egzaminu wstępnego.

W Pomorskiej Akademii Medycznej w dniach 11-12 bm. odbywał się jeszcze poprawkowy egzamin

z języka obcego, dla tych kandydatów, którzy nie dali o tym pierwszym terminie. Jak wiadomo tylko ten jeden przedmiot, z czego trzech przedmiotów jakie obowiązywały tu na egzaminie piśmienne (biologia, chemia, fizyka, język obcy), można było poprawiać w terminie późniejszym. W poniedziałek zbiera się pod przewodnictwem prorektora prof. dr. J. Stankiewicz, Uczelniana Komisja Rekrutacyjna, która ustali ostatecznie listy przyjętych. Układają one podobnie jak w przypadku WSR — we wtorek. Jeśli chodzi o przebieg egzaminów, dano się w tym roku odnotować lepsze niż w latach ubiegłych przygotowanie z fizyki i języka obcego. Najbardziej młodzież odpowiadała z chemii.

OGÓLNI członkowie komisji rekrutacyjnych na wszystkich trzech szczecińskich wyższych uczelniach pozytywnie ocenili przebieg tegorocznych egzaminów wstępnych. Wyrażali się zwłaszcza pochlebnie o zasadach punktacji, jak wiadomo w bieżącym roku nieco zmodyfikowanych, jak i o — niemal już powszechnie obowiązujących — tzw. „utajeniu” nazwisk kandydatów podczas egzaminów piśmennych, która to nowość pozwoliła na znaczne zwiększenie stopnia obiektywności przy ocenie prac egzaminacyjnych. (tawo)

Hipolit jedzie na urlop

— DOŚĆ, DOŚĆ, DOŚĆ — powtarzał Hipolit jak zepsuta płyta, układając stosy papierów. Muszę wyjechać odpocząć, jestem przemęczony, zupełnie już nie myślę. Przecież w pół zwłok kartek i wlotczył do koza.

Zobaczcie, jak wam będzie bez mnie — zagroził. Dmuchał na biurko, ucałował wszystkich nas po kolei i pogwizdując wesoło zniknął za drzwiami.

Nareszcie białe trochę spokoju — westchnął pan Micio i przebiegł się, ale natychmiast tknięty głębia myślał zwinął się z powrotem w pilnych sprawach służbowych.

— Rany boskie, przecież Hipolit miał zostawić mi dane do sprawowania! Gdzie on jest? Dodał wyjeżdża?

— Mnie mówił, że „w Polskę” — powiedziała Lila.

— Wspominał coś o sienie dał — przypomniał sobie.

— Macie niesłychanie dokładne informacje — zapamiętał się pan Micio. Jak ja go znajdę?

— Może przez radio? — zaproponowałam. Znać to przecież! „Per XY przebywający nie wiadomo gdzie, przosny jest o natychmiastowy powrót w pilnych sprawach służbowych”.

— Takie ogłoszonko kosztuje — powiedziała Lila, a pan Micio zrobił taką minę, jak gdyby miał dostać zawału serca. Czyli mógł wytworzyć — jakby go miał szlag trafić.

— Słuchajcie — zewszalałam w ośnieniu — może on jeszcze nie wyjechał. Niech pan leci do niego.

I pan Micio, gnany furją, wyskoczył z biura. Wrócił obaj. Hipolit w złotym milczeniu przebrał papier. Potem schylił się nad koszem i wyciągnął stamtąd beczkę notatki.

Stojąc w drzwiach odwrócił się i powiedział bezbarwnym głosem:

— Od biura się człowiek nie odzrepi. Nawet jeżeli zmyli wszelkie ślady i zamiast wyjechać zechce przespacerować miesiąc w domu!

I jak lunatyk oddalił się, kontynuować urlop.

PINESKA

Filmowe atrakcje dla najmłodszych

KIEROWNICTWO kina „PRO-MIEN” pomyślało o atrakcyjności najmłodszym szczecinianom tegorocznej wakacji. Przygotowało specjalny zestaw ciekawych filmów dla dzieci przebywających w Szczecinie na koloniach lub półkoloniach. Wzrost w ten sposób można będzie obejrzeć film pt. „Tajemnica złotego runa”, a następnie: „Jeździok flamingów”, „Fantomas wraca”, „Przybycie Tytandów”, „Komedia pomyłek”, „Dni grozy i śmiechu” i III część „Wianetou”. Bilety ulgowe można nabywać codziennie od godz. 15, a w niedzielę już od godz. 11. Tel. 374-95.

W kolizji z prawem

IRENA P. JEST KRAWCOWĄ, szyjącą w domu. Do niedawna Stefania S. była jedną z jej klientek. Między paniami panowała przykładowa zgoda, lubiły się — co ze strony krawcowej wyrażało się rozbieniem „przeróbek” (moda wcale nie zmienia się z dnia na dzień) a ze strony klientki — zapraszaniem krawcowej do domu.

Stefania S. jest osobą zamezną, co jednak nie przeszkadza jej utrzymywać kontakty z pewnym panem, nazwanym w aktach sądowych „konkubinem”. Nawiasem — równouprawnienie kobiet przynosi chwilami zgola zaskakujące sytuacje z dziedziny obyczajów. Ale nie to było przedmiotem rozważań sądu. Przedmiotem owym była sprawa 5 pierścionków.

W LISTOPADZIE Stefania S. odwiedziła Irenę P. i przedstawiła jej oczom kilka złotych pierścionków. Zadzławałszy tak na zmysł wzroku, wpłynęła także na zmysł słuchu szczerą „zupelnie pewną” wiadomością, że jada dzień nastąpi wymiana pieniędzy. Ulokowanie więc pieniędzy w owych błyszczących, a mitych serce kobiecie drobniakach może stać się znakomitym interesem. Nie namyślając się wiele — Irena P. kupiła więc za 9300 zł 4 pierścionki i w spokoju ducha oczekiwała na finansowe podupiec panstwa.

Stefania S. nie była jednak na tyle zbudzona do kół rządzących, aby nie móc się pomylić. Pomyliła się. I dla odmiany, w styczniu przekonała Irenę P., że dalsze trzy manie biżuterii nie ma sensu, tym

Pięć pierścionków i jeden „konkubin”

bardziej, że ona, Stefania ma kupca na pierścionki. Może by więc sprzedać je za żywą gotówkę? I tym razem krawcowa poddała się sugestii. Przekazała więc Stefani S. kupione uprzednio 4 sztuki ozdób, dodając jeszcze jeden pierścionek z posiadanych przez siebie zasobów. Stefania następnego

Irena P. wykazała jednak przytomność umysłu i... zażądała milicji pogotwianą za zabrane przedmioty. Pokwitowania nie było. Nie było także rewizji w domu Stefani S., co z całą odpowiedzialnością stwierdził maż tejże. I tak oto sprawa znalazła się na wókan dzie sądownej.

dnia miała za nie przynieść pieniądze, w kwocie 10 200 zł.

Jak niemiłosiernie się domyślić — ani pieniędzy ani pierścionków krawcowa nie miała już — sprzedać. Oddała je w ten sposób. W zamian za biżuterię — Irena P. usłyszała przeważającą wręcz historię o przebiegach Stefani S., której funkcjonariusz MO odebrał pierścionki, w chwili, gdy chciała je sprzedać i którą nawet zamknęto — acz na krótko — w areszcie. Stefania S. wykazała hart ducha i nie powiedziała do kogo należała te drogiecenne przedmioty — bo o ile powiedziała — to i ona i Irena P. poszłyby za kratki, na okres nie krótszy niż 5 lat.

tu zaś pojawił się ów konkubin Stefani, którego zeznania miały uprawdopodobnić tezę, że rzecz cała została wymyślona przez Irenę P., celem pozbycia się Stefani, a zagarnięcia „konkubina”. Krawcowa, miała się ona bowiem zachować w „konkubinie”, czyniąc mu niewłaściwe propozycje i sugerując porzucenie Stefani S. Krótko mówiąc — intryga i miłość!

JAK SIĘ JEDNAK OKAZAŁO w toku przewodu sądowego była to li tylko intryga. Wymówki Stefani S., że pierścionków nie brała upadły pod ciężarem zeznań świadka. Świadczył była inna klientka krawcowej — Marianna K. Została ona wypuszczona do mieszkanka Ireny P. przez jej córkę w czasie, gdy miała miejsce brzemienne w skutki spotkanie. Przez niedomknięcie drzwi do pokoju widziała ona całą scenę. Słyszała także, jak Stefania S. wychodząc obiecała przynieść pieniądze następnego dnia.

Wyrok sądu powiatowego dla złodziejki biżuterii, powinien ją właściwie szalenie uradować, bo miała spodziewanych 5 lat, którymi usiłowała nastraszyć Irenę P. — dostała tylko 1 rok aresztu i to z zawieszeniem na 2 lata. Wpłaci też 2 tys. zł grzywny. A pierścionki? Zwrot ich wartości może być zasądzony w postępowaniu cywilnym.

Restauracja „KAMERALNA” zaprasza!

Dyrekcja Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych informuje PT Konsumentów o wznowieniu po remoncie działalności restauracji „Kameralna”. 2823-JK